Japoński węzełek

Tytuł albumu jest nieprzypadkowy. Choć pozornie może przywoływać skojarzenia z „tobołkiem", „tłumoczkiem", „pakunkiem wędrowca", „zawiniątkiem", które w dawnej Polsce nosiło się na patyku bądź na plecach, dla autorów przede wszystkim stanowi swoiste połączenie mistycznego pojęcia, jakie niesie ze sobą japońskie słowo „węzeł" (musubi) i „supełek" po polsku.

Dawniej wierzono, że węzły chronią przed złem. Uważano też, że węzeł oznacza coś skomplikowanego, trudnego do rozwiązania niczym „węzeł gordyjski". Dla nas, współczesnych Europejczyków, wyraz „węzeł" kojarzy się głównie z zatrzymaniem czegoś przy sobie, unieruchomieniem, umocowaniem, skróceniem, skrępowaniem, połączeniem (węzeł małżeński), nagromadzeniem (węzeł komunikacyjny). Zawiązujemy supełek na rogu chusteczki, gdy chcemy zatrzymać przy sobie myśl o czymś, nie zapomnieć tego, co ważne. Pragniemy ukryć coś cennego w zaciśniętym węzełku, który nie daje się łatwo rozwiązać i stanowi najlepsze schronienie dla tego, co wydaje się nam drogie i ważne.

W Japonii węzeł ma także znaczenie zamykania tego co czyste, odgradzania rejonu nieskalanego od brudnego świata. W terminologii buddyjskiej słowo „granica" zawiera znaki „związany świat" 結界 (kekkai). Przy wejściu do świątyń i domów wiesza się symboliczne plecione liny z węzłami, które mają za zadanie chronić wnętrze przed światem zewnętrznym.

W Japonii wierzono kiedyś, że w każdym węźle mieszka bóstwo. Słowo „węzeł" po japońsku zapisywane współcześnie 結び (musubi), dawniej było złożeniem dwóch znaków „rodzić" i „duch" 産霊 (musuhi) i znaczyło „coś, co daje życie". Węzeł miał więc w rozumieniu Japończyków „duszę, która rodziła życie". Wszelkie supły, węzły i plecione liny traktowano w Japonii z szacunkiem należnym bóstwom, modlono się do nich. Wierzono, że za powodzenie w małżeństwie (po japońsku także używa się wyrażenia „węzeł małżeński" 結婚) odpowiedzialny jest „bóg węzła". Dzięki jego przychylności z tego związku rodzą się dzieci. Córka to po japońsku „musume" (ムス女), zaś syn to „musuko" (ムス子). Możemy się doszukać także rodzimego przykładu, który mówi o tym, że w węźle rodzi się życie. Po polsku „węzeł" w terminologii botanicznej to „zgrubienie, z którego wyrasta liść".

Na koniec wreszcie przypominamy czytelnikom, że w dawnej Polsce słowo „węzeł" miało jeszcze jedno znaczenie, o którym dzisiaj rzadko kto pamięta. Węzeł to był kiedyś prezent urodzinowy bądź imieninowy. Ta drobna zbieżność pokazuje nam, jak wiele łączy nas z Japończykami w tej kwestii. Chustę furoshiki i wymyślne techniki wiązania węzłów stosuje się najczęściej do efektownego opakowania wyjątkowych darów.

W albumie pokazujemy, jak ogromną siłę tworzenia ma supeł. Japończycy wykorzystali tę nieograniczoną moc do praktycznych celów. Dzięki wyjątkowej wyobraźni i prostym rozwiązaniom wymyślili wiele technik opakowywania w chustę i wiązania przedmiotów o rozmaitych kształtach. Kilka podstawowych węzłów daje nieskończoną liczbę pomysłów. Kto raz pozna ogromne możliwości węzłów i chust furoshiki, ten z pewnością pozostanie ich wiernym miłośnikiem.

FUROSHIKI 風呂敷

Chusty furoshiki towarzyszą Japończykom w życiu codziennym od setek lat. Już w XIV w. (co można wywnioskować z dawnych dzieł malarzy) używano chust do przechowywania rozmaitych przedmiotów, przenoszenia ich podczas przeprowadzek, zbierania plonów itp. W okresie Edo (1603–1868) chusty furoshiki zaczęły być używane także do pakowania prezentów. Od dawna zatem towarzyszyły Japończykom na co dzień, choć pojawiały się nowe wzory i materiały, z których je wyrabiano. Obecnie chusty furoshiki nadal stanowią ważny element symbolizujący kulturę japońską.

Niewątpliwą zaletą chusty furoshiki jest to, że jest mała, można ją złożyć i schować, a gdy jest potrzebna, można wykorzystać ją na wiele praktycznych sposobów. Furoshiki może służyć do opakowania, wiązania, noszenia, rozkładania, zawieszania i przykrywania. Liczne metody wykorzystania furoshiki pokazują, jak ogromną, niemal magiczną ma możliwość przeobrażania. Dzięki współczesnym koncepcjom i wzorom można chusty furoshiki stosować na rozmaite nowatorskie sposoby, osiągając zaskakujące efekty.

Furoshiki skrywa w sobie japoński duch piękna, wyobraźni, szacunek do środowiska naturalnego i silne przywiązanie do wyznawanych wartości. Charakterystyczne wzory, elementy zdobnicze i kolory przekazują głębokie treści. Ozdoby i malunki kwiatów charakterystycznych dla danej pory roku, czy sceny z życia zwierząt stanowią często wysublimowaną opowieść, układając się w strofy wiersza, którymi można przekazać komuś własne życzenia. Wręczając komuś prezent opakowany w taką chustę, zapewniamy o pieczołowitości, z jaką staraliśmy się dobrać upominek i wyrażamy wyjątkowe życzenia dla obdarowywanego. Dokładamy w ten sposób do materialnego drobiazgu niematerialny (ale często bardziej istotny i wartościowy) element – sygnał mówiący o naszych emocjach, uczuciu i czasie, który zechcieliśmy dla kogoś poświęcić.

W albumie pokażemy, ile fantastycznych rozwiązań oferuje japońska chusta furoshiki. Zaprezentujemy, jak przy pomocy kwadratowego kawałka materiału można ozdobić i opakować wiele rozmaitych przedmiotów o wszelkich kształtach, nawet tych najbardziej skomplikowanych do zapakowania – kulistych. Liczne, kolorowe ilustracje i wyjaśnienia zasad wiązania chust będą stanowić inspirację do tworzenia własnych wzorów. Życzymy miłej lektury i zachęcamy do poszukiwań nowych pomysłów. Już nigdy nie będą mieć Państwo problemów z zapakowaniem prezentu, żeby wyglądał oryginalnie i estetycznie.

PODZIĘKOWANIA

W pracę nad albumem zaangażowanych było wiele osób. Każda z nich miała swój wyjątkowy wkład w tworzenie książki. Choć może ona wyglądać niepozornie, to w trakcie pracy nad nią okazało się, że efekt końcowy, jaki chcieliśmy uzyskać, wymagał długich przygotowań, wielu sesji fotograficznych i udziału w nich kilkunastu osób. Dziękuję za pomoc **Krzysztofowi Szklannemu** za pomysły i cenne uwagi dotyczące techniki fotografowania oraz studentom **Tomaszowi Wieczorkowskiemu** i **Karolowi Kozłowskiemu** za poświęcony czas i wyjątkowe zaangażowanie podczas sesji zdjęciowych. Szczególne podziękowania kieruję do **Rafała Masłyka**, które potrafił „zobaczyć" album zanim się jeszcze pojawił. Jego wizja od razu bardzo przypadła mi do gustu i jestem pewna, że Państwo także ją dobrze ocenią. Dziękuję wszystkim studentkom, które tak chętnie pomagały mi w przeprowadzeniu sesji fotograficznych: **Aleksandrze Demianiuk**, **Aleksandrze Galas**, **Tani Rechel**, **Annie Jóźwiak** i **Katarzynie Cybulskiej**. Ogromne podziękowania kieruję także do **Sławomira Jankowskiego**, który jest odpowiedzialny za stronę techniczną obróbki zdjęć. Wdzięczna jestem też **Annie Chęcińskiej** i **Roksanie Błażejewskiej** za pomoc w przygotowaniu części materiałów do albumu. Bez tych wszystkich osób album nie wyglądałby dzisiaj tak ciekawie. Z przyjemnością chcemy go Państwu zaprezentować, życząc jednocześnie miłej lektury i wielu estetycznych wrażeń.

Furoshiki

Japoński znak 包 (tsutsumi), oznaczający „opakowanie" wywodzi się z piktografu, uproszczonego rysunku ukazującego dziecko w łonie matki. Płód czuje się bezpiecznie, jest chroniony ze wszystkich stron, jakby „opakowany" – otoczony troską. Z taką właśnie uwagą i pieczołowitością Japończycy traktują przedmioty, pakując je w furoshiki.

KRÓTKA HISTORIA FUROSHIKI

Chusty furoshiki towarzyszą Japończykom w ich codziennym życiu od setek lat. Pierwsze wzmianki o nich pochodzą z okresu Nara (710–794). Tzw. „kwadratowa tkanina" służyła do pakowania wartościowych przedmiotów, np. stuł buddyjskich kapłanów czy też ich strojów. Dzieła dawnych malarzy z XIV wieku zaś ukazują nam, że używano chust do przechowywania rozmaitych przedmiotów, do przenoszenia ich podczas przeprowadzek, do zbierania plonów itp. Nazwa furoshiki jednak pochodzi z okresu Edo (1603–1868). Wtedy to chusta zyskała ogromną popularność. Używana była powszechnie do przenoszenia i przechowywania rzeczy osobistych przez klientów korzystających z łaźni publicznych „sentō" – ówczesnych centrów życia towarzyskiego. Wizyty w łaźni nie były bowiem domeną jedynie arystokracji, stały się popularne również wśród mieszczan. W chustach (często z wyhaftowanymi rodowymi symbolami) przenoszono ubrania i przybory toaletowe, w łaźni pakowano w nie zdjęte ubrania, żeby nie pomieszały się z cudzymi, aż wreszcie po kąpieli rozkładano chusty na drewnianej podłodze łaźni parowej i na niej ubierano się w czystą odzież. Na koniec pakowano do nich brudne części garderoby oraz inne rzeczy osobiste i w formie tobołka zabierano do domu. Łaźnia, kąpiel – to po japońsku „furo". Człon „shiki" zaś pochodzi od czasownika japońskiego „shiku" – „rozkładać", „rozpościerać" (chusta do rozłożenia na podłodze w łaźni).

Furoshiki okazały się bardzo wygodne w użyciu, Japończycy zaczęli bawić się w wymyślanie węzłów i nowych technik opakowań. Używano chust już nie tylko do opakowania przedmiotów i transportowania dobytku. Modne stało się pakowanie w furoshiki prezentów. Japończycy zawsze przykładali ogromną wagę do obdarowywania się upominkami, czy to w geście podziękowania za wyświadczoną przysługę, czy też w intencji budowania dobrych relacji z innymi lub wsparcia przyjaciół. Prezenty pakowano bardzo często w wyjątkowej urody drogie chusty, które dodatkowo stanowiły o wadze i intencji takiego gestu. „Ślubne furoshiki" były obowiązkowym elementem wyprawy ślubnej dla panny młodej. Ich cena zatem była wysoka, materiał wyjątkowo zdobiony w emblematy symbolizujące szczęście i powodzenie. Pieczołowicie wykonany oryginalny węzeł furoshiki był kolejnym atrakcyjnym walorem wręczanego prezentu.

Początkowo najbardziej popularnym kolorem chusty był indygo uzyskiwany z nauralnego barwnika, używany w Japonii od wieków. Wkrótce jednak zaczęto produkować furoshiki w różnych kolorach symbolizujących status darczyńcy i okazję, w której wręczało się prezent. Pojawiały się nowe atrakcyjne wzory, które podkreślały daną okoliczność lub intencje osoby ofiarowującej podarunek.

Po II Wojnie Światowej, gdy Japonia otworzyła się szerzej na świat i zaczęła przyjmować wiele trendów zachodnich, furoshiki stopniowo przechodziły w niepamięć. Do użytku weszły modne papierowe i plastikowe torby, wypierając tradycyjne chusty. Coraz rzadziej wręczało się prezenty osobiście, co właściwie zawsze kojarzyło się z chustą i oryginalnym opakowaniem. Funkcję dostawcy i listonosza przejęły wielkie domy towarowe, które we własnym zakresie pakowały towar zazwyczaj w kolorowy papier i plastikowe reklamówki. I taka tendencja utrzymałaby się pewnie do dzisiaj, bo z punktu widzenia klienta jest to bardzo wygodne. Jednak gdy na początku lat 90. zaczęło się głośno mówić na świecie o ekologii, konieczności ochrony środowiska naturalnego i recyklingu, w Japonii zaczęto poszukiwania naturalnych materiałów. Na plan pierwszy wysunęła się oczywiście chusta furoshiki, a tradycyjne sposoby pakowania i noszenia przedmiotów ponownie stały się popularne. W 2006 r. minister środowiska, Yuriko Koike, zaprezentowała zaprojektowaną przez siebie chustę „mottainai" (szkoda wyrzucać), jako symbol japońskiej tradycji, a zarazem alternatywę dla produktów szkodliwych dla środowiska. Furoshiki spełniają wymagania popularnej w Japonii ekologicznej „zasady 3R" (ang. reduce, reuse, recycle), czyli redukcji odpadów, wielokrotnego użycia i recyklingu opakowań.

Do tradycyjnych wzorów i wiązań chust dołączają nowoczesne, spełniające oczekiwania nie tylko starszych ludzi, ale także młodego pokolenia. Choć furoshiki kojarzyły się kiedyś właściwie wyłącznie z kimonami, okolicznościami szczególnymi i formalnymi jak śluby, pogrzeby, narodziny, wizyta u rodziców narzeczonego itp., dzisiaj używa się ich w sposób bardziej współczesny, często jako modny dodatek do ubrań i toreb.

ROZMIARY, KSZTAŁT I MATERIAŁY, Z KTÓRYCH WYKONUJE SIĘ FUROSHIKI

Japońską podstawową miarą furoshiki jest jej szerokość „haba" (幅), która ma ok. 36 cm. Dwie szerokości to „futahaba" (二幅), czyli ok. 70 cm, zaś trzy szerokości – „mihaba" (三幅) to ok. 105 cm. Furoshiki w tym właśnie rozmiarze wydają się najbardziej praktyczne w codziennym użyciu, choć używa się także innych. Chusty występują najczęściej w rozmiarach: 45 cm, 50 cm, 68 cm, 75 cm, 90 cm, 105 cm, 120 cm, 128 cm, 180 cm, 205 cm i 238 cm. Najmniejsze służą do opakowania drobnych przedmiotów czy kopert z pieniędzmi, zaś te największe wykorzystywane są do pakowania pościeli i kołder oraz np. podczas przeprowadzek.

Furoshiki sprawiają wrażenie kwadratów, ale w rzeczywistości większość z nich to prostokąty. Tkane są w długich zwojach materiału o odpowiedniej szerokości „haba" i cięte na kawałki o ustalonej długości „take", które następnie się obrębia. Dlatego furoshiki mają tylko dwa boki ze szwem. „Take" jest zawsze nieco dłuższe (ok. 3%) niż „haba". Dzięki temu łatwiej jest wiązać końce chusty, a materiał lepiej się naciąga i układa na bryle. Kwadratowe furoshiki (te o długości boku 50 cm) używane są najczęściej do pakowania pudełek z lunchem tzw. „obentō".

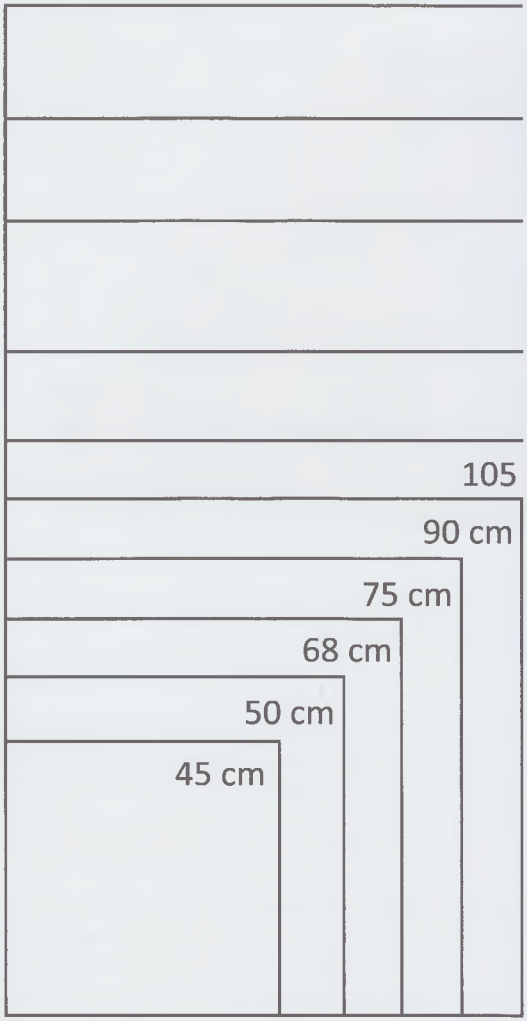

Furoshiki dobiera się do wielkości opakowywanego przedmiotu. Powinien on stanowić nie więcej niż 1/3 długości chusty po przekątnej.

Zbyt duży przedmiot nie zostanie całkowicie osłonięty chustą, zaś mały będzie musiał być owijany kilkakrotnie, co pogarsza efekt końcowy. Ważne to jest zwłaszcza w przypadku chust o nieregularnym deseniu, które prawidłowo owinięte powinny eksponować główny motyw na wierzchu zapakowanego przedmiotu.

Najczęściej używane do wyrobu furoshiki materiały to: jedwab (te najdroższe), bawełna i włókna sztuczne: wiskoza, włókno oktanowe, nylon, poliester i surowce wtórne. Mniejsze chusty, te do 75 cm są wytwarzane zazwyczaj z jedwabiu, bawełny i wiskozy. Większe zaś produkowane są głównie z włókien sztucznych, są mocniejsze i wytrzymalsze.

Wspomnienia wymaga najbardziej charakterystyczna technika tkania, której używa się w Japonii do produkcji materiałów na kimona, dodatki, a także chusty furoshiki. Jest to chirimen, tkanina o drobno pofałdowanej powierzchni, która dzięki takiej technice tkania ma charakterystyczny połysk. Niestety, jej wadą jest to, że nie można jej prać w wodzie ani prasować, ponieważ nieodwracalnie się skurczy i straci swoją fakturę. Dlatego należy oddać taki materiał do czyszczenia chemicznego.

KOLORY I WZORY CHUST FUROSHIKI

Japończycy niezwykle dużą wagę przykładają do symboliki, przesądów i przyjętych zwyczajów. Dotyczy to również użytkowania chust furoshiki. Tak jak kolory i wzory noszonych przez Japonki kimon związane są ściśle z porami roku czy okazją, na którą są zakładane, tak i furoshiki dobierane są w zależności od okoliczności i funkcji, jaką ma spełnić chusta. Dlatego też wybór odpowiedniego wzoru jest szczególnie ważny, gdy chcemy komuś chustę podarować, bądź też użyć jej jako opakowania do prezentu. Chusty najczęściej są zdobione wzorami kojarzonymi ze szczęściem, zdrowiem, powodzeniem czy długowiecznością. W przykrych okolicznościach, jak np. pogrzeby, używa się oczywiście innych symboli i kolorów. Wzory na furoshiki utożsamiane są często z intencjami darczyńcy wobec osoby obdarowywanej. Prawidłowy dobór chusty, wzoru i symbolu do danej sytuacji należy do etykiety tradycyjnych zachowań społecznych, właściwych interakcji towarzyskich.

Kolory i wzory chust związane są z porą roku. Występują wtedy na chustach rozmaite rośliny i kwiaty charakterystyczne dla danej pory. Wiosną najczęściej używa się chust z motywem śliwy „ume" czy wiśni „sakury", jesienią zaś z liśćmi klonu japońskiego „momiji".

Furoshiki może być jednobarwna lub zabarwiona np. techniką „shibori" (stara japońska technika węzełkowa polegająca na związywaniu, składaniu czy zszywaniu tkaniny, a dopiero później farbowaniu, dzięki czemu powstają oryginalne wzory). Chusty produkuje się także w rozmaite desenie i wzory uzyskiwane metodami: farbowania, malowania, odpowiedniego tkania, druku czy haftu.

DESENIE FUROSHIKI – ROZMIESZCZENIE

Japońskie chusty zachwycają swoją oryginalną urodą. W odróżnieniu od naszych europejskich chust czy apaszek, mają najczęściej nieregularne wzory, które eksponuje się po odpowiednim złożeniu chusty. Dają one możliwość osiągania dodatkowych atrakcyjnych efektów przy odpowiednim owinięciu bryły. Oto najbardziej typowe wzory chust furoshiki.

Chusty o jednolitym wzorze na całej powierzchni.

Główna aplikacja i znak rodowy umieszczane są po obydwu rogach. Takie chusty najczęściej używane są w bardzo formalnych sytuacjach np. podczas składania podziękowań czy przeprosin. Wzory mogą także pojawiać się w jednym rogu, nieregularnie, naprzemiennie w czterech rogach lub ukośnie.

Chusty o geometrycznym wzorze. Dobrze prezentują się jako obrusy, torby itp.

Chusty z wzorzystym pasem. Najładniej prezentują się na kimonach i pasach „obi". Złożone na bryłach dają zaskakujące efekty.

Chusty ze wzorem centralnym. Najbardziej efektownie się prezentują, gdy się nimi opakuje przedmioty kuliste, stożki lub prostopadłościany.

Typowe są też wzory – obrazy ukazujące sceny z natury i zwierzęta. Mogą pojawiać się regularnie i symetrycznie na całej furoshiki, albo tylko w jednej jej części.

Typowym wzorem japońskim jest także wyśrodkowana aplikacja bądź nieregularny deseń. Tak zaprojektowane chusty dają bardzo ciekawe efekty, gdy używamy ich do pakowania prezentów.